

Szczypta humoru i refleksji

22 listopada 2008 r. w Muzeum Stanisława Noakowskiego w Nieszawie, przy licznych udziałach publiczności, została otwarta wystawa karykatury i rysunku satyrycznego pod tytułem „To jest właśnie realizm”. Autorem prezentowanych prac jest Janusz Mrozowski z Torunia.



Artysta jako dziecko mieszkał w Ciechocinku, przy ul. Leśnej. Przez rok chodził do przedszkola przy ul. Widok. Edukację rozpoczął w ciechocińskiej SP nr 3. Jego nauka w „Trójce” trwała pół roku. - *Karykatura to nic innego jak wnikliwa obserwacja osoby pod względem konstrukcji twarzy, to swoiste czepianie się drobiazgów, być może nieistotnych dla innych osób, które nagle mogą urastać do niewyobrażalnych rozmiarów i znaczeń. To też kwestia, na ile chce komuś „przyłożyć” kreską i kolorem. Te stosowane zabiegi nie mają jednak nic wspólnego z jakąś szczególną złośliwością. Można powiedzieć, że im bardziej graficznie dostało się danej osobie, tym większe było nią zainteresowanie* - podkreślił Janusz Mrozowski. - *Poza wyglądem twarzy ważna jest dla mnie wiedza o danej osobie, która dopełni jej wizerunek* - dodał rysownik. - *Zadaniem satyryków jest uważne przyglądanie się rzeczywistości, na jej różnych płaszczyznach. A ta w Polsce pod względem satyrycznym jest bardzo ciekawa. Stąd nieustannie mamy się czym zajmować* - skonstatował artysta. Autor prac, po raz pierwszy prezentowanych w nieszawskim muzeum, jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Zajmuje się karykaturą portretową, rysunkiem satyrycznym, malarstwem, ilustruje książki. Janusz Mrozowski jest członkiem Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury i Partii Dobrego Humoru. Jego pierwsze profesjonalne prace satyryczne były typowymi rysunkami, następnie zaczął stosować technikę akwareli, gwasz i farby akrylowe. Pomocny jest mu również komputer, ale ten nie wyczerpuje wszystkich możliwości. Jego rysunki ukazują się w wielu znanych czasopismach. Chociaż, jak zaznaczył, prasa coraz częściej rezygnuje z rysunku. Jako młodziwiec lubił oglądać prace artystów publikowane w prasie. Podejmowane

przez niego tematy to polityka, problematyka społeczna, erotyka. - *Zrealizowałem karykatury koszykarzy ANWILU Włocławek do kalendarza na 2002 r., karykatury do filmu „Stara Baśń” Jerzego Hoffmana, na premierę tego obrazu wraz z czołówką innych polskich rysowników* - wylicza Janusz Mrozowski. Artysta bierze udział w wielu konkursach w kraju i za granicą.

Uczestniczył wielokrotnie w plenerach satyrycznych w Ustroniu Morskim, gdzie utworzono Aleję Karykaturzystów z ich pracami, również w plenerach w Biskupinie.

Corocznie zaznacza swój udział w ekspozycjach Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury w Muzeum Karykatury w Warszawie. Na nieszawskiej wystawie zaprezentował około stu osiemdziesięciu prac. Stanowią one jedną trzecią, z dotychczas wykonanych. - *Janusz Mrozowski w tym, co robi jest perfekcjonistą. Jego portrety są prawie że psychologiczne. Ekspozycja w tym miejscu, to powrót do korzeni* - podkreślił Henryk Krawiec. Artysta Nieszawę zna bardzo dobrze, ponieważ mieszkał w niej przez siedem lat. Sprowadził się wraz z mamą z Ciechocinka. Był wówczas uczniem nieszawskiej szkoły podstawowej. Jako statysta wystąpił w realizowanej w Nieszawie komedii „Wiosna, panie sierżancie” (1973 -1974). - *Syn rysuje od najwcześniejszych lat życia. Pierwszy rysunek wykonał, gdy miał dwa lata. Ledwo ołówek mógł utrzymać. Narysował wówczas kaczkę, która chodziła po podwórku* - przypomniła Marianna Mrozowska, mama rysownika. Na wystawie znalazły się także akcenty nieszawskie. Jeden z nich artysta odniósł do herbu miasta. Zostały również wyeksponowane karykatury nieszawian. Wystawa będzie czynna do 10 stycznia 2009 r.

Tekst i fot. Wanda Wasicka

GABINET STOMATOLOGICZNY

MARZENA USCKA

ORTODONCJA

PROTETYKA

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

UL. SŁOWACKIEGO 18A, CIECHOCINEK, TEL. 501 303 278

www.stomatolog-ciechocinek.com.pl

e-mail: stomatolog-ciechocinek@stomatolog-ciechocinek.com.pl